

Sygn. akt VI Ka 577/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron

Sędziowie SO Barbara Żukowska

SR del. do SO Beata Chojnacka Kucharska (spr.)

Protokolant Konrad Woźniak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Z. J.

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2016 roku

sprawy **R. I. (1)** ur. (...) w L.

s. T., D. z domu I.

oskarżonego z art.158 § 1 kk i inne

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 22 września 2015 r. sygn. akt II K 40/15

uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego R. I. (1) i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Lubaniu do ponownego rozpoznania

Sygn. akt VI Ka 577/15

UZASADNIENIE

R. I. (1) został oskarżony o to, że:

1. w dniu 7 września 2014r. w L. przy ulicy (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z B. S. dokonał pobicia R. R. w ten sposób, iż uderzał wymienionego metalową rurką po całym ciele, natomiast B. S. uderzał po całym ciele R. R. pięściami, co spowodowało u wymienionego obrażenia ciała w postaci otarcia prawego przedramienia 5x1cm., obrzęków wzmożonego ucieplenia nadkłykcia bocznego lewej kości ramiennej oraz tkliwości palpacyjnej skóry okolicy potylicznej, skutkujące rozstrojem zdrowia poniżej siedmiu dni w myśl art. 157 § 2 kk, które naraziły go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ponadto R. I. (1) zadawał A. D. i K. R., udzielających pomocy R. R., uderzenia metalową rurką, w wyniku czego K. R. doznał obrażeń ciała w postaci zaczerwienienia i otarcia naskórka 5x3cm okolicy prawego łuku żebrowego, natomiast A. D. doznała obrzęku i otarcia naskórka okolicy łopatki o wym. 7x2cm., narażając pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania obrażeń ciała, o jakich mowa w art. 157 § 1 kk, tj. o czyn z art. 159 k.k.,

2. w dniu 7 września 2014r. w L., przy ulicy (...), woj. (...), działając z góry powziętym zamiarem, wbrew woli R. R. siłą wdarł się do jego pomieszczeń mieszkalnych, tj. o czyn z art. 193 k.k.,

3. w dniu 7 września 2014r. w L., przy ulicy (...), woj. (...), kierował groźby pozbawienia życia i zdrowia pod adresem R. R., przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnione obawy, iż zostaną spełnione tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 22 września 2015r. w sprawie o sygn. akt II K 40/15 uniewinnił oskarżonego R. I. (1) od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów oraz zasądził na rzecz oskarżonego od Skarbu Państwa kwotę 1500 zł. tytułem kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z wyboru; koszty procesu w części uniewinniającej zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa.

Z wyrokiem tym nie zgodził się Prokurator zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonego R. I. (1) w całości i zarzucił:

- mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania wyrażonych w art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy i oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym, w szczególności pominięcie skonfrontowania świadka S. K. (1) z oskarżonym R. I. (1) na okoliczność ustalenia, czy osoba, którą świadek widział w trakcie zdarzenia i nazywał „B. starszy z G.” był R. I. (1) oraz zaniechania przesłuchania funkcjonariusza Policji P. M. na okoliczność wpływania przez przesłuchującego na zeznania świadka A. D., przez co nie jest możliwe poczynienie prawidłowych ustaleń niezbędnych dla rozstrzygnięcia – w zakresie współsprawstwa R. I. (1) do popełnienia przestępstw określonych w art. 158 § 1 k.k., art. 193 k.k. i art. 190 § 1 k.k.

Stawiając powyższy zarzut Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lubaniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora zasługiwała na uwzględnianie.

Sąd Rejonowy uniewinniając R. I. (1) od popełnienia zarzucanych mu czynów nie uwzględnił wszystkich ujawnionych w toku rozprawy dowodów i okoliczności, nie dokonał kompleksowej oceny dowodów, a także nie podjął niezbędnej w sprawie inicjatywy dowodowej, co powodowało, że ocena ta była niepełna, a płynące z niej wnioski mianowicie, że oskarżony nie dokonał zarzucanych mu czynów, przedwczesne, co w konsekwencji nakazuje wnioskować, że mogły zostać obciążone istotnym błędem.

W sprawie bezsporne jest, że w dniu 7 września 2014r. około godziny 22.00 do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych R. R., A. D. i K. R. przyjechał B. S. wraz z dwoma mężczyznami. B. S. działając wspólnie i w porozumieniu z innym mężczyzną dokonał pobicia pokrzywdzonych, co miało miejsce zarówno w mieszkaniu pokrzywdzonych, jak i na zewnątrz. W świetle zarzutów aktu oskarżenia mężczyzną współdziałającym z B. S. miał być oskarżony R. I. (1), uniewinniony od wszystkich postawionych mu zarzutów. Podstawą uniewinnienia oskarżonego R. I. (1) były zeznania pokrzywdzonych złożone w postępowaniu sądowym, kiedy wszyscy pokrzywdzeni mając bezpośredni kontakt z oskarżonym podczas rozprawy kategorycznie stwierdzili, że współsprawcą w ich pobiciu nie był oskarżony R. I. (1), a osoba do niego podobna, a także ustalenie, że w czasie, gdy doszło do popełnienia przestępstw oskarżony przebywał w innym miejscu.

Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że inny walor dowodowy ma czynność okazania, a inny rozpoznanie osoby w oparciu o zdjęcia sygnalityczne, z korzyścią dla czynności dowodowej okazania. Zaprzeczenie pokrzywdzonych co do rozpoznania oskarżanego jako sprawcy popełnionego na ich szkodę przestępstwa po osobistym kontakcie z oskarżonym nie może być jednak ocenianie w oderwaniu od pozostałych zebranych w sprawie dowodów, w tym także zeznań, jakie złożyli pokrzywdzeni w postępowaniu przygotowawczym, a tak postąpił Sąd Rejonowy. Zauważyć w pierwszym rzędzie należy, że przesłuchana w charakterze świadka A. D. już kilka godzin po zdarzeniu stwierdziła kategorycznie, że choć widziała twarz mężczyzny, który posługiwał się rurką, zerwała mu chustę zasłaniającą twarz, nie jest w stanie rozpoznać twarzy tego mężczyzny (k. 8v.). Wyjaśnienia zatem wymaga, co spowodowało, że świadek rozpoznała sprawcę pobicia podczas okazywania jej zdjęć sygnalitycznych po 3 miesiącach od zdarzenia, na których uwidocziona jest przede wszystkim twarz, by następnie kategorycznie zaprzeczyć, że napastnikiem był obecny na

rozprawie w dniu 13 marca 2015r., a więc po 6 miesiącach od zdarzenia, oskarżony R. I. (1). Kwestie te nie zostały zauważone przez Sąd rozpoznający sprawę, a jako, że to właśnie zeznania świadka z postępowania sądowego były kluczowe dla uniewinnienia oskarżonego od popełniania zarzucanych mu czynów, wymagają dokładnego wyjaśnienia. Jeśli podzielić pogląd Sądu I instancji, że z uwagi na dynamikę zdarzenia, późną porę i towarzyszące temu emocje, zapamiętanie sprawy jest utrudnione i może mieć wpływ na błędne wskazanie osoby sprawcy w oparciu o okazane zdjęcia, tak logiczną konsekwencją jest i to, że błędem takim obarczone jest też kategorię nierozpoznanie sprawcy na rozprawie, gdzie dodatkowo w grę wchodzi wpływ czasu naturalnie zacierający w pamięci wspomnienia zdarzenia i wizerunek sprawcy, czego nie zauważa Sąd I instancji popadając tym samym w logiczną sprzeczność przy ocenie dowodu z zeznań pokrzywdzonych. Nie zauważa także Sąd Rejonowy, że z relacji złożonej przez świadka A. D. w postępowaniu przygotowawczym wynika, że sąsiedzi pokrzywdzonych, z którymi świadek rozmawiała, znają sprawcę pobicia. To od nich świadek uzyskała informację, że napastnik pochodzi z miejscowości G., nazywany jest (...) ale także to, że jego rodzina mieszka przy tej samej ulicy, przy której mieszkają pokrzywdzeni (k. 8v.). Mimo takiej treści zeznań świadka ani w trakcie postępowania przygotowawczego, ani w postępowaniu sądowym nie ustano sąsiadów, od których pokrzywdzona dowiedziała się danych sprawcy, jak i tego, czy rodzina oskarżonego R. I. (1), mającego być sprawcą, zamieszkuje w pobliżu miejsca zamieszkania pokrzywdzonych. Są to natomiast okoliczności niezwykle istotne dla zweryfikowania zasadności postawionych oskarżonemu R. I. (2) zarzutów i rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego. Świadczą bowiem, że sąsiedzi, z którymi rozmawiała pokrzywdzona A. D., znają dobrze sprawcę, wiedzą kim jest, są więc istotnym źródłem dowodowym i konieczne było ich przesłuchanie w charakterze świadków. Zwraca uwagę to, że A. D. w rozmowie ze świadkiem E. H. wskazała, że zna nazwiska dwóch sprawców i podała je świadkowi. Konieczne było zatem uzyskanie od świadka E. H. informacji, kiedy pokrzywdzona poinformowała świadka o sprawcach przestępstwa, czy podawała jej jakiegokolwiek dane odnośnie tego, w jaki sposób ustalono drugiego sprawcę, którego nazwisko wskazała w rozmowie, co stanowi okoliczności istotne przy ocenie wiarygodności zeznań pokrzywdzonej lecz pominięte przez Sąd I instancji. Zauważyć przy tym należy, że w trakcie postępowania sądowego nie tylko A. D. ale wszyscy pokrzywdzeni nazywali jednego ze sprawców (...), a zatem logiczną konsekwencją tego jest stwierdzenie, że dowiedzieli się o osobie sprawcy od innych osób; w czasie pierwszego przesłuchania, tuż po zdarzeniu, nie posiadali bowiem takiej wiedzy, z wyjątkiem K. R.. Konieczne było więc ustalenie, czego nie uczynił Sąd Rejonowy, skąd każdy z pokrzywdzonych posiadał tę wiedzę, a po ustaleniu źródła, niezbędne było przesłuchanie tych osób w charakterze świadków. Nie powinna przy tym umknąć uwadze Sądu treść zeznań naocznego świadka zdarzenia N. P., w których kategorię stwierdziła, że o zdarzeniu nie rozmawiała z pokrzywdzonymi (k.142v.). Sąd Rejonowy całkowicie pominął dokonując oceny dowodów zeznania świadka N. P.. Świadek zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym zeznała, że napastnikiem, oprócz B. S., był mężczyzna nazwany przez nią (...). Zważywszy na przebieg zdarzenia, a przy tym to, że po zerwaniu chusty z twarzy napastnika był on przed domem, świadek N. P. obserwując zdarzenie z okna miała możliwość rozpoznania sprawców zdarzenia. Treść złożonych przez nią zeznań nie budzi żadnych wątpliwości co do tego, że zna wszystkich trzech mężczyzn, którzy przyjechali do pokrzywdzonych, rozpoznała ich wszystkich w dniu zdarzenia, jak zeznała, wszyscy trzej pochodzą z G., gdzie wcześniej mieszkała, przy czym nie myli się z pewnością co do jednego - B. S.. Tym samym należało poprzez przesłuchanie świadka dokładnie ustalić, kim jest ów (...), o którym zeznała świadek, gdzie mieszka, ustalić wszelkie dane pozwalające na zidentyfikowanie sprawcy, jeśli świadek nie znał jego nazwiska; pomocnym mogło być przeprowadzenie czynności okazania świadkowi wizerunku oskarżonego. Skoro oskarżony R. I. (1) nazywany jest w swoim środowisku (...), mieszka w G., co wynika z zeznań M. R., nie można wykluczyć, że osoba, którą widziała świadek i o którym zeznawała podczas przesłuchań, był oskarżony. Może się też okazać, że nie jest to ta osoba, jednak bez przesłuchania świadka N. P. na te okoliczności i uzyskania wskazanych danych, zweryfikowanie tych informacji było niemożliwe. Czynności tych Sąd Rejonowy jednak nie przeprowadził. Nie sposób w tym miejscu nie odnieść się do zeznań matki N. P. – E. P. złożonych przed Sądem. Z jej zeznań wynika, że N. P. widziała całe zdarzenie z okna mieszkania i powiedziała matce, że na miejscu zdarzenia widziała oskarżonych: B. S. i R. I. (1). Także ten dowód został przez Sąd Rejonowy całkowicie pominięty przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego. Zwraca uwagę także zmienność relacji prezentowanej przez świadka S. K. (2) w trakcie postępowania. Z jego zeznań z postępowania przygotowawczego wynika, że podobnie jak N. P., znał wszystkie trzy osoby, które przyjechały pod dom pokrzywdzonych, opisał dość dokładnie przebieg zdarzenia, podczas gdy w postępowaniu sądowym zaprzeczył,

by widział twarze tych mężczyzn. Rozbieżności te nie zostały dostrzeżone, a w konsekwencji tego ocenione przez Sąd I instancji.

Wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie można kategorycznie wykluczyć, że oskarżony R. I. (1) był na miejscu zdarzenia w dniu 7 września 2014r., skoro przebywał w miejscowości L.. Według zeznań konkubiny oskarżonego R. A. G. oskarżony wrócił do miejsca zamieszkania, do G., około godziny 23-iej, podczas gdy zdarzenie miało miejsce około godziny 22-iej. Relacja świadków M. M., M. R., J. K. (1) o godzinie powrotu do miejsca zamieszkania nie jest przy tym stanowcza i określana jest przez świadków wyłącznie w przybliżeniu.

Te wskazane powyżej istotne wady w prowadzeniu postępowania dowodowego doprowadziły do czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o niekompletny materiał dowodowy, z naruszeniem art. 366 § 1 k.p.k., a zważywszy przy tym na pominięcie przy ocenie dowodów istotnych dowodów przeprowadzonych już w sprawie, spowodowało naruszenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k., która w takiej sytuacji nie podlega ochronie. Te naruszenia przepisów postępowania miały istotny wpływ na jego wynik prowadzący do uniewinnienia oskarżonego R. I. (1) od wszystkich zarzucanych mu czynów. Wszystkie wskazane wyżej okoliczności powodowały, że zaskarżony wyrok wobec oskarżonego R. I. (1) uchylono, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lubaniu, zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy przesłucha ponownie wszystkich pokrzywdzonych w celu ustalenia, kim była osoba o przezwisku (...), mająca być sprawcą przestępstw popełnionych na ich szkodę i skąd świadkowie czepią wiedzę o przezwisku sprawcy. Konieczne także będzie uzyskanie od świadka A. D. informacji, którzy sąsiedzi znali sprawcę pobicia, następnie przesłuchanie ich na tę okoliczność w charakterze świadków oraz zweryfikowanie, poprzez ich przesłuchanie, informacji dotyczących zamieszkania rodziny sprawcy przy tej samej ulicy, co pokrzywdzeni. Należy także ponownie przesłuchać świadka E. H. by ustalić, w jakich okolicznościach i kiedy pokrzywdzona A. D. poinformowała ją o osobach sprawców przestępstw i uzyskanie od świadka wszelkich niezbędnych informacji o sprawcach, w tym ustalenie źródła pochodzenia tej wiedzy. Dla czynienia prawidłowych ustaleń faktycznych jest konieczne ponowne przesłuchanie świadka N. P. w celu ustalenia, zidentyfikowania osoby, którą nazwała (...), a która miała być sprawcą pobicia pokrzywdzonych oraz ponowne przesłuchanie świadka S. K. (3) w celu wyjaśnienia istniejących w jego zeznaniach rozbieżności oraz ustalenia, kogo nazywał w czasie składania zeznań (...). Sąd Rejonowy winien także rozważyć zasadność przesłuchania w charakterze świadka B. S. na okoliczność udziału innych osób w zdarzeniu zwracając jednocześnie uwagę na zeznania świadka K. O. wskazującego dotychczas w sposób odmienny niż B. S. trzecią osobę, która przyjechała z nimi do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych. Jeśli te czynności dowodowe nie będą wystarczające dla czynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy winien rozważyć przesłuchanie świadka J. K. (2) by ustalić, kogo nazywają oprócz oskarżonego R. I. (1) i jego ojca w miejscowości G. (...) i w razie ustalenia większej ilości osób ewentualnie rozważyć przeprowadzenie czynności procesowych zmierzających do ustalenia, czy któraś z tych osób jest sprawcą przestępstw popełnionych na szkodę pokrzywdzonych. Sąd Okręgowy nie ogranicza Sądu meriti co do zakresu postępowania dowodowego, a udzielone wskazania przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie uniemożliwiają podjęcia innych czynności dowodowych przez Sąd I instancji, o ile powstanie taka potrzeba ze względu na konieczność wszechstronnego wyjaśnienia sprawy. Dopiero po przeprowadzeniu wskazanych dowodów możliwym będzie określenie ewentualnego sprawstwa oskarżonego, bądź też inne rozstrzygnięcie w sprawie. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy, po wykonaniu czynności dowodowych wskazanych powyżej, dokona oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zgodnie wymogami określonymi w art. 7 k.p.k., z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Barbara Żukowska T. B. C. Kucharska